



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 4. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 4. Kwietnia.
SESSYA SEYMOWA LXXXV.

Dnia 3.t. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, po Zgajeniu Sessyi przez I.P. Marszałka Konfed. Kor. zabrał Głos IP. Krasicki Pośet Czerniechowski, w którym wyraziwszy, iż należy ze wszelkich przodków szukać powiększenia Dochodów Skarbu Koronnego, dwa do powiększenia tegoż Skarbu w podanych przez siebie Projektach dał sposoby. Pierwszy, aby Pensya Ministrów Nalzych, do połowy zmniejszona została. Drugi, ażeby Dziedzic Miasta Dubna, z dochodu tak wielkiego, który Kontrakty przynoszą, 50. Tysięcy do Skarbu co rocznie opłacał; lub jeśli tego niechciał, ażeby tam Kontrakty przeuiesione zostały, takoby takową kwotę opłacać obowiązali się.

IP. Kublicki gwałt, w Głosie swoim przedkładał, iż pomnożenie Skarbu Publicznego być może, z Xięstwa Siewierskiego, z Intrat Biskupstwa Krakowskiego, z Dochodu Spektaklow; tudzież od Zydon, jeśli im wolność dana będzie za Ro-

gatkami Warszawskimi budowania się. Nakoniec upraszał N. Pana, aby Biskupstwo Krakowskie wakuujące konferować raczył; zaś IX. Naruszewicz Biskupa Smoleńskiego względem Króla Jmci polecał.

IP. Kwilecki Pośet Poznański, w Głosie swoim przedkładał sposoby, jakowemi y z czego Intraty podawane być mają, od których Procent Dzierżaty opłacać należy; ażeby ten publiczny Podatek zarówno każdego dotyczył Obywatela; przeto upraszał, żeby, gdy iednomyślna niezachodzi Zgoda, szedł Turnus między Dwoma Projektami podanemi, iednym przez Xięcia Jmci Poniatowskiego Podskarbiego W.X. Lit. a drugim przez IP. Moszyńskiego Pośta Brzławskiego.

O toż samo w obzernych swych Głosach upraszał II. PP. Malczewski Kasztelan Rogoziński, Roznowski Pośet Gnieźnieński, y inni II. PP. Posłowie Wielkopolscy.

Xięża Jmć Czterwernyński Kasztelan Czerniechowski, obzernie przedkładał, że gdyby inny sposób podawania Intraty był przepisany nad ten, który jest wyrażony w Projekcie IP. Brzławskiego, tedy nie byłaby zachowana sprawiedliwość w równym Opłaceniu Podatkow, gdyż nierównie więcej opłacałaby Prowincya Małopolska, aniżeli Wielkopolska. Upraszał przeto,

ażebym Projekt przez *J.P. Bracławskiego* podany, był czytany.

J.J. PP. Straynowski Wołyński, Suchodolski Chełmski, Krasński Podolski, Weyssenhoff Głuski Posłowie, dopraszali się, ażeby postępując porządku, kontynuowano Projekt *J.P. Sandomirskiego*, w decydowaniu dodatków podanych względem pomnożenia Dochodów, po tych zaś zakończonych, aby zaczęto od przepisywania *Lustracyow Starostw*, a na końcu podawania *Inttrat*.

Na to wniesienie, *II. PP. Połkowie Wielkopolscy* odezwali się z *Opozycją*, dopraszając się, ażeby *ad Turnum* między Projektami przysługiono.

Gdy spor między utrzymującymi swe zdania załatwić się nie mógł, *J.X. Garnysz* Podkanclerzy Kor: wabrawszy Głos donioś, iż *Deputacya do Interesów Cudzoziemskich*, odebrała *Notę* przysługą od Pośta Naszego przy Dworze *Berlińskim* Rezydującego, którą *Ministerjum Berlińskie* dało w Odpowiedzi na *Notę* sobie przez Pośta Naszego podaną; y takową *Notę* oddał *J.P. Sekretarzowi Seymowemu*, do przeczytania.

Po przeczytaniu tej *Noty*, *Sessya Seymowa* solwowaną została na Czwartek, na godzinę 10. to jest nadzien 2. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA LXXXVI.

Dnia 2. Kwietnia.

Za przybyciem *I. K. Mci* do Senatu, *IP. Marzalek Konfe: Koron* w Zagatieniu swoim wyraził: iż stacelnym na stopniu Slawy przez ustanowienie iednomysłne *Podatkow*, ale to Dzieło, dopoty doskonałe chwalebny nie będzie, dopoki sposób opisany niezostanie; iakowym też *Podatki* wybierane być mają; a przeto, ażebyśmy iak narychley do tak pożądanego doszli końca, będzie czytał *IP. Sekretarz* Projekt Rosównie do tego podany.

Zabrał Głos *J.P. Potocki* Pośel *Podlaski*, w którym wyraził, iż gdy przed niejakim czasem nastąpiło zapewnienie, że wkrótce *Nominacya* Poślow do Dworow *Sztokholmskiego, Kopenhadzkiego, y Drezdeńskiego*, będzie; zaczęliśmy ażeby to zapewnienie skuteczniome zostało; dopraszaliśmy. Król *Imc*, wezwawszy *Ministerium* do siebie oświadczył: Ze iak chciałem, tak y teraz chcę nominować Poślow do tych Dworow, do których *nominacya* zawieszona została; lecz gdy wiadomo wszystkim dobrze, w tym czasie w *Szwecyi* zaśły Rządowe odmiany, zaczęliśmy rozumieć, ażeby do niejakiego jeszcze czasu tóż wysłanie Poślow odłożone zostało, gdyby przed-

rze wysłanie, więcej zatrudnienia, niż pożytku nieprzyniosło.

J.J. PP. Rzewuski Podolski, Potocki Lubelski, Jabłonowski Wołyński, dopraszali się, ażeby tym czasem Pośel do Dworu *Drezdeńskiego* był nominowany, jeżeli do *Szwecyi* *nominacya* ma się jeszcze zatrzymać; do tego zaś Pośelstwa był rekomendowany *J.P. Malachowski* Starosta *Opoczyński*.

J.P. Labieński Pośel *Sieradzki*, y o wysłanie Poślow do tychże Dworow upraszał, y żądał, ażeby materye rozpoczęte kontynuowane były. Tenże upraszał Naykśniejszego Pana o konferowanie *Biskupstwa Krakowskiego* wakuującego, y na toż *Biskupstwo* Rekomendował *Xiążęcia Imci Szembeka* *Biskupa Płockiego*.

JP. Marzalek Konfed: Koron: oświadczył, że *N. Pan*, wkrótce żądaniu Narodu dogodzi w *nominacyi* Poślow do wszystkich Dworow razem, do których jeszcze *nominowani* nie są.

Zabrał potem Głos *J.P. Dłuski* Pośel *Lubelski*, w którym obżernie mianym, przekładał, iakowy sposób podawania *Inttrat* może być naydago dnięszym, upraszając, ażeby w tym mierze Protekt przez Kolegę swego *J.P. Wybranowskiego* Pośta *Lubelskiego* podany, mógł być decydowanym.

J.P. Poletyło *Kasztelan Chełmski*, podziękowawszy *N. Panu* za konferowaną sobie *Kasztelaniją*, w dalszym swoim Głosie przekładał, iakowy sposób podawania *Inttrat* może być naylepszy.

Czytał *IP. Sekretarz Seymowy* nowy Projekt podany, względem sposobu podawania *Inttrat*, po którego przeczytaniu, *J.J. PP. Rożnowski Gnieźnieński, y Drownowski Łomżyński*, swoje do tegoż Projektu oddali *Dodatki*; co wszystko wzięte zostało do *Deliberacyi*.

Czytał potem *IP. Sekretarz Seymowy* *Kontynuacya* Projektu *J.P. Sandomirskiego* względem opłaty od *Starostw Lennościu* nadanych, oraz od tych, na które *Summy* od *Obywatelów* wniesione zostały; nad którym *Artykułem*, gdy wielorakie powstały zdania, y te zgodzić się na iedno nie mogły; *Sessya solwowana* została na dzień następujący, na godzinę 10.

Z Temeswar d. 24. Lutego. *Pogłoska*, iakoby *Turcy* znouu już osadzili *Gore Allion*, potrzebuie jeszcze potwierdzenia; ale że tam coś *Ważnego* zachodzić musi, można z tego dochodzić, iż *Kom-*

menderujący Generał Artyleryi de *Clersfait*, odebrałszy zawczora w nocy Sztafetę z *Lugosza*, zaraz wyszedł z Bala, na którym się znajdował, y o godzinie 3. ranney pojechał ku owej okolicy.

Z *Kwatery Głównej Bannatjskiego Korpusu Woyska* d. 26. *Lutego*. Kwatery Zimowe u nas, już skończyły się. W tych dniach Kommanderujący Generał de *Clairsfait* odebrał Sztafetę, y zaraz potym gruchnęło hasło do Marszu. Batalion de *Vins*, z *Orawicza* do *Moldawia* wymaszerował. Reyment *Palsy* z częścią Artyleryi ruszył do *Dipalanka*. Kwatera Główna *Bannatjskiego Korpusu Woyska*, będzie przeniesiona dnia 8. *Marca* z *Temeswaru* ku *Graniccy*.

Z *Budy* d. 28. *Lutego*. W *Karlstadt* przy ostatniej Powodzi, na 30. Domów zapadło, y 80. Domów przez mocne Trzęsienie Ziemi znacznie zostało uszkodzonych.

Z *Wiednia* dnia 7. *Marca*. Suplement do dzisiejszey Gazety naszej donosi, że Komenda pewna od naszego Korpusu Woyska *Kroackiego*, posunęła się dnia 23. zeszłego Miesiąca, aż do Murów Fortecy *Vakup*, y spaliła miejsce do *Turczyna* *Muhmu Agha Chachiam* należące. Pożani *Tureccy* tam naidujący się, poddał się pod protekcya Cesarzką, i z Komendą naszą powracającą przybyli do nas. W *Kroacyi* Podpułkownik *Bainlich*, z nieprzyjacielską stratą oddał pewne Korpus *Furkowe*, które dnia 19. y 21. *Lutego* Stanowisko

Podpułkownika rzeczzonego chciało atakować.

Pięć Kompanii Artylerystów, które z większą częścią Artyleryi od przygody z *Węgier* do *Czech* miały maszerować, odebrało Kontra-Ordynans, y powraca teraz znova do *Semlina*. Z *Pragi* nawet oczekują tu na przybycie Artylerystów, z czego niezawodnie wnosić można, że spokojność w *Czechach* nie będzie naruszona.

Z *Alexandryi w Egipcie* d. 5. *Stycz*. U nas tu panują teraz cale nadzwyczajne Mrozy. *Murat Bey* z *Beyami* sprzymierzonymi stoi o kilka Mil od *Kairo* po Kwaterach Zimowych. Gubernator *Alexandryi*, prosił *Beyę Trypolitańskiego* o 50. harmat, ale prośba jego nie miała skutku. Spodziewają się tu *Sukkurfa*, który nam od strony *Archipelagu* jest obiecany.

Z *Paryża* d. 6. *Marca*. Twierdzą teraz, że Woyska nasze, opuściły *Pondychery*, y że na ich miejsce wyszło tam Woysko *Tippo Saiba*.

Z *Sztokholmu* d. 6. *Marca*. Już teraz przybywają zwolna owi Skonfederowani Aresztowani z *Finlandzkiej Szlachty* y tamecznych Office-rów. Brygadyera y Kommandora Orderu *Mieczowego* Barona *Hastfchr*, przywieziono tu y osadzono także w Zamku *Friedrichshof*. Ten najważniejszą miał Komendę w *Finlandyi*, czyli raczey, był Szefem Brygady Granicznej w *Savolax* y *Karelii*, który miał dobywać Zam-

ku *Nyslot*; obległ on wprawdzie Zamek namieniony; lecz odstąpił potym ztamtąd, y (jak slychać) Korrespondencyą zaczął z Komendantem *Rossyjskim*. Z Brygadyerem *Haftsehr*, przyprowadzono także z *Finlandyi* *Maiores Sandels*, Kapitanów *Wulffkrona*, *Hortulin* y *Ficandt*, z niektórymi innemi ieszcze Officerami, y z Kaznodzieją Woy-skowym *Könsberg*.

Pierwsze Korpus Zbroynych Dalekarlyczykow, od kilku dni już tu przybyło, y stoi rozłożone przy Krolewskim Zamku *Drotningholm*. Korpus to składa się z 3,200. ludzi, y głoszą, że ieszcze 10. do 12,000. ludzi z *Dalekarlii* y *Femmland* tu jest spodziewanych! Do tego czasu, nowego *Plenum Plenorum* niebyło ieszcze; o tym zaś, co się dzieie przy Tajney Deputacyi, Dyaryuszu nie wydaia. Tym czasem *Stan Rycerski*, dotąd ieszcze nie zezwolił na ów *Akt Ziednoczenia się y Bepieczenstwa*, y wiele także Osób z *Stanu Rycerskiego* wyiechało już z tuteyszey Rezydencyi.

Z Wloch d. 3. Marca. Z trzech Kollegiow obcych Nacyi w *Bononii* fundowanych, Cesarz skasłował Kollegium *Wegierskie*, Król *Neapolitański* *Neapolitańskie*, y Rzpłta *Łukieska* *Łukieskie*. Odmiany te są z znacznym uszczerbkiem dla *Bononii*.

Z Rzymu d. 28. Lutego. Dnia 23. tego Miesiaca, uroczysta zaszła wymiana Ugody między Papieżem y

Małoletnią Panienką *Lepri*, która teraz będzie zaślubioną z Synem Xiążęcia *Altieri*, y wniesie mu w Posagu 400,000. *Szkudow*.

Przeszły *Francuski Minister Pryncypalny* Kardynał *de Brienne*, w Kościele Katedralnym w *Nizza*, publicznie odebrał Biret Kardynałski z rąk *Papieskiego* Ablegata *Piccolomini*, któremu za to Brylantowy Pierscień wielkiego szacunku, y 1,000. *Szkudow* roczney *Penfyi* ofiarował.

Dnia 21. umarł tu pierwszy Lekarz *Papieski* *Natale Salicetti* rodem z *Korsyki*, w 82. roku wieku swego. Sama Biblioteka, która została po nim, szacowana jest do 20. tysięcy *Szkudow*, y Srebra iego do 7,000. *Szkudow* otaxowano. Nikt go barzięy nie żaluie, iak *Felczarowie*, ponieważ on choroby wszystkie bez różnicy zwykł leczyć krwi paśczeniem. On sam właśnie przed śmiercią kazał sobie ieszcze 30. uncyi krwi upuścić.

Z Semlina d. 26. Lutego. Nowy Basza *Belgradzki*, gorliwy ma być za *Woyną*, y całę nierad owemu posyłaniu *Kuryerow*, któremu przez rychle zaczęcie kroków Nieprzyjacielskich koniec uczynić spodziewa się. Przy naszym Korpusie *Wolantaryuszow Serwskich*, erygowano dwie Kompanie Strzelcow, y porządzaią tu na nowo te Pokoie, w których Cesarz zaprzęsłey Kampani mieszkał.

W Przeszley Gazecie w Suplemencie, między Konferowanemi Urzędami, zamiast *gP. Romowskiemu*, czytać trzeba *gP. Rosnowskiemu*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 4. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Lizbony d. 12. Lutego. Około uzbroienia Floty naszej do Cieśniny Gibraltarskiej przeznaczoney, krzątaią się pilnie. Flota ta, złożona będzie z iednego Okrętu od 80. harmat, z dwóch Fregat, każda od 40. harmat, z dwóch Kutter, y z dwóch Brygantyn, a Kontr-Admirał JP. de Mello obeymie Kommandę nad tą Flotą. Uzbraiaią ieszczę Okręt ieden od 50. harmat, y Fregatę od 40. Na Okręcie pierwszym nowy Gubernator Baron de Mozammede popłynie do Angola. Fregatę zaś wysła do Rio de Janeiro, po dochody z tamtąd od zeszłego Roku.

Z Madrytu d. 25. Lutego. Codziennie spodziewamy się tu przybycia JP. del Vasto z Neapolu, który w Charakterze Posła Extraordinarynego, naszemu Krolowi Jmci ma winiszować wstąpienia na Tron. Z Wenecyi oczekuiemy tu na JP. Pesaro w równym Charakterze. Kawaler Norunka Posel Portugalski przy Dworze naszym, w osobistych swoich interesach pojechał do Lizbony; Kawaler de Carvalho sprawuje tym czasem Interessa Portugalskie. Posel Francuski poiedzie także do Paryża, y Minister Angielski JP. Eden do Londynu.

JP. Palacios, ieden z Kommissarzów przy Departamencie Wołennym, który w Roku 1787. od przeszłego Krola do Pampelony do więzienia był zaszany; od terażniejszego Krola Jmci nazad przywołany został, y u Dworu już się prezentował. Generał-Adiutant od Leybgwardyi JP. Mirabel, otrzymał Dymissyą, o którą prosił.

Z Spalatro w Dalmacyi Weneckiej d. 15. Lutego. Od dobytcia Oczakowa przez Woysko Rosyjskie, obadwa Naywyżsi Kommandanci Kraiu tuteyszego, to iest, Kommandant Nadbrzeżny w Cattaro, y Generalny Proveditor w Zara, nadzwyczajnie są zatrudnieni. Coty dzień dwa Pocztowe Statki przychodzą z Wenecyi do Cattaro, y z tam-

tań do *Wenecyi* powracają. Senat w *Wenecyi* często jest teraz zgromadzany, y wyprawuje często Bąty Pocztarskie do Kawalera *Emo*. Słychać, że Kawaler *Emo* gotować się ma do sekretney Expedycyi. Y u nas także czynią przygotowania Woienne.

Z *Londynu* d. 10. *Mar*: Zdrowie naszego Krola Jmci, codziennie większey nabiera mocy y stałości. W Niedzielę Król Jmć z Królową y z Królewnami naydował się na Nabożeństwie w Kaplicy Prywatney w *Kew*, gdzie Biskup de *Gloucester* Dr: *Halifax* miał Kazanie.

Wczora Krol, w asystencyi rozmaitych Pułkowników od Armii, jechał konno na przejażdżkę. Jechał zaś przez *Richmond* ku Zwierzyncowi, gdzie Krolowa z Królewnami czekała w karecie, y potym do *Kew* w naylepszym zdrowiu powrócił. Wielka liczba Spektatorów, widząc zdrowego Krola, z radości płakała.

Rozmaite Towarzystwa znaczne, dzisia już obchodziły Ozdrowienie Krolewskie, przez kosztowne uczty, przy których za kontynuacyą zdrowia Krola Jmci, tudzież za zdrowie naszego nad wszystkie pochwały wyniesionego *Pitta*, y Ministrów innych, gęste kielichy spełniano. Partya Oppozyeyi, przy okolicznościach terażniejszych postrzegła oczywiście, iak Narod iey niesprzysia, y co za smutne widoki każdy sobie wyobrażał na umyśle, gdyby rzeczona Partya do Styru Rządu dostała się była. Ponieważ zaś tak pewną ona nadzieię (ale teraz izczęśliwie zawiedzioną) do tego czyniła sobie, przeto snadnie dochodzić można, iak to ią obchodzić musi, że zamiarow swoich niedopięła. Gazety Ministerialne wymieniaią niektórych z tey Partyi, którzy prawie od siebie odchodzić mają, mianowicie o JP. *Burke* powiadaia, że podobno pomocy będzie potrzebował Doktor *Willis*.

Z *Lisbu* z *Kopenhagi* d. 7. *Marca*. Po Konferencyi od Korpusu Dyplomatycznego u Grafa de *Bernstorf* odprawioney, Szlachcic Szwedzki, zowiący się *Benzenstierna*, ktory (iakośmy pisali) od Angielskiego Kapitana zakupił Okręt, w celu spalenia Floty Rossyjskiej tu stojacey, wzięty jest od Kommendanta w obecności Ministra Policyi, y Sekretarza przy Departamencie Cudzoziemskim, z Domu Szwedzkiego Ministra Barona d' *Albedyhl* (do ktorego był się schronił) y do Cytadelli transportowany został. Wyznaczono Kommissyą na sądzenie tey Sprawy y Ruchanie Inkwizycyi. W każdym teraz domu spisują nieznaomych Komorników tamże mieszkających, tudzież Professyą y sposob do życia, którym się każdy utrzymuje.

Z *Multan* d. 1. *Marca*. Rossyiczycy naywiększe trudności w Mar-

szu zdarzające się, umięą zwyciężyć. Po tutejszych okolicach leży śniegu na 2. do 3. stop wysokości; aby więc ten śnieg głęboki, nie był do Marszu im przeszkodą, przed kolumnami posyłaia na 1,000. wołow po 6. sztuk do siebie sprzężonych, które tak dobrze śnieg utratuia, iż Woyska bez uciążliwości maszerować mogą. Liczne, iak sychać, transporta Rekrutów przybywają do Armii *Romanzowa*, y rozmaite Powiaty, w samych *Multanach* od Woyska *Rossyjskiego* zajęte, pewną onych liczbę przystawieć muszą. Między Woyskiem *Rossyjskim* w *Multanach*, naylepsza Woienna karność zachowuje się, aby nikomu z Mieszkańców pochopu do iakowey uciążliwości niedawano; przytym, wszystko gotowemi pieniędzmi opłaca się.

Z Wiednia d. 11. Marca. Generał Artyleryi Baron *de Vins*, na nowo na zdrowiu zapadł, y przeto niemógł ieszcze do *Kroacyi* wybierać się na obiecie *Kommandy* Generalney na mieyscu *Feltmarszałka Laudona*, który, iak głoszą, *Kommanderować* ma Armią od 70,000. ludzi, y wtargnąwszy z nią do *Woloszczyzny*, tak pomyslną z drugiey strony *Dunaju* obierać sytuacją, ażebym przez to ułożona wyprawa na *Belgrad*, tym snadniey być mogła do skutku przywiedziona.

Znaczną część Polnego Ekwipażu *Feltmarszałka Haddicka* wysłano przodem do *Węgier* do Dobrego *Futack*; ku końcowi zaś tego Miesiąca, *Feltmarszałek* sam ztąd wyjeżdża. Podług rozrządzenia iego, dzieia się już przy Armii wszystkie dyspozycye, końcem oblężenia *Belgradu*, wraz po przybyciu *Feltmarszałka*. Na ten koniec przystawiono tam już wiele Faszyn, Drabin, Worów, &c: *Reymenta* spieszą teraz ku Granicy, mianowicie w *Syrmii* y *Bannacie*, gdzie y *Turcy* już się pomykają, y z wolna zbierają się.

Cesarz Jmć teraz choruje cokolwiek na *Asthma*, przeto Doktorowie musieli złożyć *Consilium Medicum*.

Z *Bannatu* doszła wiadomość, że Generał-Major *Graf Pallawicini* z ran swoich od Nieprzyjaciela odebranych, umarł w *Temeswarze* d. 3. tego Miesiąca.

Z *Włoch* d. 3. Marca. Przez *Wenecyę* doszła wiadomość, że *Pospólstwo* w *Carogrodzie*, ieszcze iest niespokoyne, y groziło śmiercią rozmaitym *Ministrom Porty*, przeto y *Żołnierską* straż po Mieście powiększono. Podług tychże wiadomości, *Porta* naywiększe czyni przygotowania do silnego prowadzenia *Kampanii* tegoroczney. W *Carogrodzie* zapas zbożowy tak iest niewielki, że na 3. Miesiące tylko wystarczyć może. Przez ten niedostatek y przez drogosc innych żywności, nieukontentowanie między *Pospólstwem* coraz natęża się barziley.

Opisanie Człowieka zbiegłego, który różnemi podstępami zaciągnął Długu 7735 Złotych Cesar: uciekł z Wiednia na dniu 13. Marca 1789. Ten Człowiek zbiegły zowie się *Maboux*, do 5. y puł Słopy wysoki, otyły, twarzy białokrurowatej, dziobaty, oczu ciekących, włosów płowych, y mocno kędzierzawych, brew y broda tegoż koloru włosów dochodzi, 34 lat wieku swego, rodem z Francyi, niewiele mówi po Niemiecku, y to znaczenie zarywając akcentu *Francuskiego*. Ma sfabrykowany paszport do Miasta Turynu, udając iakoby go miał od Pošta Dworu swego w Wiedniu błądzącego. Suknie, które z sobą pobrał, są po większej części atłasowe yksamitne. Na Pocztaństach przeżywał się *Perier*. Względem poszukiwania tego człowieka, gdy JP. *de Caché* sprawujący interesa Dworu Cesarzko - Krolewskiego w Warszawie uczynił rekwiizycyę, ktoby się o nim dowiedział, raczy zaslac wiadomienie do tegoż JP. *de Caché*, za co donoszący przyzwoite mieć będzie zawdzięczenie.

Uwiedomia się Publiczność, iż od N. Józka Abramowicza z Warszawy zbiegłego, z podejrzenia o kradzież odebrane są rzeczy przez Urząd Miasta *Sierpeca*, które przez Kredytora pewnego tegoż N. Józka za dług ściągającego są odebrane, y wykupione. Znajdują się w Warszawie w domu JP. *Czapkiego* Generala Leytnanta Woysk Kor: przy Ulicy *Zabiey* to jest: kilka platów kartonu, kilka takichże firanek od okien, kilka prześcirał, tołub kałzanów z powleczeniem, kilka łyżek srebrnych, noży y grabków, z pewnami literami, kon wrzostu małego, z pewnemi znakami, za których dowodnym okazaniem, Właściciel tych rzeczy będzie mógł oneż odebrać, za powroceniem expensy przez wynalazcę ponieśionej.

Jan Schrapp Bandażista z Magdeburga przyjechałszy do tej Stolicy, ofiaruje swe usługi wszystkim; którzy są atakowani Rupturą, wyściemi kizki tylnej, plynieniem Macicy, y bez usłannym uryny podczas snu, Jego banderze Urynalne, Podpinalne, bez urażenia udów lekkiem się staig, y pomagają wzytkim w tym rodzaju Chorobom wewnętrznym y oboiem płci. U tegoż dostanie *Sondes*, *Bougies*, sikawek do płukan, mieszkw flexibilnych złożonych z guminy elastycznej JP. Bernard. Biegłość jego w swej sztuce przez kilkanaście lat praktycznie doświadczana, aprobowana iest od różnych Akademii Lekarskich w Pruszech, w Magdeburgu, w Paryżu, y od tutejszych Medycyny Doktorów. Mieszka na Ulicy *Koziej* przy Rzeźni u J. Pani *Rasche* pod Numerem 626. Nie zabawi dłużej w Warszawie iak do dnia 10. Kwietnia.

W Kamienicy na Krakow: Przedm: pod N. 424. iest całe piętro z meblami y z bilarem tudzież iedna Izba na drugim piętrze do nalecia.

Syn Jakuba Frydryka *Moses*, opuściłszy Oycę swego od lat 18. żadney dotychczas nie daie o sobie wiadomości, ma zaś (iak powiadają) bawić się w Polszcze. Prosi go y zaklina Ociec na miłość Rodzicielską, aby iak naysprędzej do Oycę swego przybywał, gdyż Matka jego umarła, a połowa substancyi znaczney Oycowskiej na niego przypada. Przybycia jego iak naysprędzszego nie tylko dla tego Ociec żąda, iż radby oglądał swego syna, ale że y substancya jego najmniej do Dwudziestu Tylicy Talarów wynosząca, uszczerbek iaki ponieść mogłaby. *Gottfrid Moses*, w Pruszech Wschodnich, w Jelanec Niemieckiej d. 6. Stycznia 1789.

Drugie Piętro Kamienicy Szotowska zwanej, na Nowym Swiecie przy latkach Rzeźniczych pod N. 1516. sytuowanej, z wszelkimi wygodami, y przytym góra y piwnica do tego piętra należące, z mocy Dekretu Kommissyi za Reskryptem JKMci agitującej się, na sprzedaż y licytacyę publiczną są determinowane; ktorych licytacya w rzeczoney Kamienicy d. 6. Marca 1789. po południu o godz: 5. odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, może wcześnief swoią Offerencyą w Kancelaryi Jurydykcyi *Bożydn* y *Kaszczyń* zapisać, y Terminu licytacyi attendować powinien. Oraz, w teyże Kamienicy, Ankeya na różne Rzeczy Dnia 6. y 7. Kwietnia po południu odprawiać się będzie.

Karczma Zaiczdna na Trakcie *Raszyńskim* prosto Alij *Bolzar Ujazdowski* niedaleko Okopów sytuowana, wraz z Cegielnią na gruncie Czynszowym stojącą, iest za pomierną cenę do sprzedania; ktoby sobie takowey życzył nabyć, niech się uda do JP. Sekretarza *Lefniewskiego* mieszkaiącego w Cekkauzie na Długiej Ulicy obok Kościoła *S. Trojcy*, a tam zupełnie zaformowanymi będzie.